



Juliusz S. Tym

płk dr hab., Akademia Sztuki Wojennej

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej w 1939 roku

Wprowadzenie

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej (ON) odegrały istotną rolę w systemie osłony strategicznej, rozwiniętym latem 1939 r. w Wielkopolsce przez związki taktyczne Armii „Poznań”. W niniejszym materiale przedstawiono użycie batalionów ON podporządkowanych Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii (BK).

W 1939 r. na terenie Wielkopolski funkcjonowało 16 batalionów ON, spośród których 13 skupiono w ramach Poznańskiej i Kaliskiej Brygady ON. Koncepcja utworzenia batalionów ON oraz założenia ich taktycznego użycia zostały opracowane w drugiej połowie lat trzydziestych. W Wielkopolsce pierwsze bataliony ON zostały sformowane w 1937 r. W 1939 r. sformowano dowództwa brygad oraz większość batalionów. Istniało wówczas pięć typów batalionów ON. Wielkopolskie bataliony reprezentowały typ IV¹.

Batalion ON typu IV składał się z poczty dowódcy batalionu, trzech kompanii strzeleckich, plutonu łączności, plutonu zwiadowców – kolarzy, plutonu przeciwpancerneho, drużyny pionierów, działonu moździerza, drużyny gospodarczej i sekcji sanitarniej. Każda kompania składała się z poczty dowódcy kompanii, trzech plutonów strzeleckich oraz plutonu ciężkich karabinów maszynowych. Etat batalionu zakładał 4 oficerów służby czynnej, 15 oficerów rezerwy, 9 podoficerów zawodowych, 129

¹ Szerzej na temat wielkopolskich batalionów ON: T. Böhm, *Bataliony Obrony Narodowej w Wielkopolsce w latach 1936–1939 i ich rola w kampanii wrześniowej*, Poznań 1996; K. Pindel, *Obrona terytorialna II w Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.

podoficerów rezerwy oraz 545 szeregowców rezerwy, łącznie 702 żołnierzy, a ponadto 70 koni, 29 wozów taborowych, 3 kuchnie polowe, 1 samochód ciężarowy, 4 motocykle i 50 rowerów. Uzbrojenie batalionu to 1 moździerz, 6 ciężkich karabinów maszynowych, 9 ręcznych karabinów maszynowych, 324 karabinki, 306 karabinów, 40 pistoletów i 7 pistoletów sygnałowych².

W marcu 1939 r. generalny inspektor sił zbrojnych, marszałek Edward Rydz-Śmigły przekazał przyszłemu dowódcy Armii „Poznań”, gen. dyw. Tadeuszowi Kutrzebie wytyczne do planowania operacyjnego. Jednym z zadań armii było jak najdłuższe wykorzystanie przedpola Warty, osłona Poznania i rozpoznanie sił przeciwnika.

Konieczność jak najdłuższego utrzymania Poznania, jako jednego z największych garnizonów wojskowych, a zarazem ośrodków mobilizacji spowodowała, że gen. Kutrzeba zdecydował się użyć do jego osłony dwóch związków taktycznych znajdujących się na miejscu. 14 Dywizja Piechoty (DP) otrzymała zadanie osłony Poznania z kierunku zachodniego i północno-zachodniego, a Wielkopolska BK osłony stolicy Wielkopolski z kierunku południowo-zachodniego oraz utrzymania łączności taktycznej z oddziałami 25 DP organizującej osłonę na linii rzeki Prosnę.

Planując ugrupowanie bojowe, gen. Kutrzeba nakazał wymianę pułków pomiędzy 14 DP a Wielkopolską BK. Postanowiono, że 7 pułk strzelców konnych z Biedruska, położonego na północ od Poznania, zostanie przydzielony do 14 DP, z przeznaczeniem na kierunek północno-zachodni, natomiast Wielkopolską BK wzmocni 55 pułk piechoty stacjonujący w Lesznie (III batalion w Rawiczu). Ponadto brygadę miały wzmocnić cztery bataliony ON: „Kościan”, „Kozmin”, „Leszno” i „Rawicz”.

Dowódca Wielkopolskiej BK, gen. bryg. dr Roman Abraham, postanowił zrealizować otrzymane zadanie organizując na linii Warty obronę stałą w rejonie Mosina, Rogalin, Śrem, Nowe Miasto, natomiast na przedpolu pozycji, pomiędzy Wartą a granicą państwa, miały działać cztery oddziały wydzielone (OW), których zadaniem było opóźnianie przeciwnika. Część sił brygady, w tym dywizjon pancerny, miała pozostać w odwodzie na środkowym odcinku Warty w gotowości do wykonania przeciwnatarć. Ogólne wytyczne dowódca brygady przekazał dowódcom oddziałów w czerwcu 1939 r., a 26 sierpnia 1939 r. wydał rozkaz do osłony³. W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. większość oddziałów brygady, po mobilizacyjnym rozwinięciu i osiągnięciu gotowości marszowej, zaczęła przechodzić do wcześniej wyznaczonych rejonów i do 31 sierpnia 1939 r. przyjęła nakazane ugrupowanie bojowe.

Teren działań

Wielkopolska BK otrzymała zadanie prowadzenia działań opóźniających w południowej części Wielkopolski, osłaniając Poznań z kierunku południowo-zachodniego. Pas działania brygady miał szerokość około 100 km i głębokość około 90 km. Pas działania brygady obejmował tereny leżące w Kotlinie Śremskiej i Dolinie Środkowej Obry,

² T. Böhm, *op. cit.*, s. 28; K. Pindel, *op. cit.*, s. 135, 138.

³ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Relacje z kampanii 1939 r., sygn. I B 39b; Relacja mjr. dypl. Tadeusza Grzeźulki z 12 grudnia 1945 r.; R. Abraham, *Wspomnienia wojenne z nad Warty i Bzury*, Warszawa 1990, s. 17–21.

Równinę Kościańską, Pojezierze Krzywińskie i Wał Żerkowski oraz Wysoczyznę Leszczyńską i Bojanowską z zachodnią częścią Wysoczyzny Kaliskiej.

Były to tereny równinne, urozmaicone morenowymi wysoczyznami, poprzecinane dużą liczbą rzek i kanałów. Wysokość wzniesień na Wysoczyźnie Leszczyńskiej wahała się od 85 do 124 m n.p.m., a na Bojanowskiej od 110 do 115 m n.p.m. Połodowcowe wzniesienia między Lesznem a Osieczną miały wysokość do 150 m n.p.m., a względną do 50 m.

Zbocza doliny Warty były przeważnie niskie i łagodnie nachylone. Nad łąkowym tarasem zalewowym dominowały zalesione tereny piaszczyste. Wały przeciwpowodziowe ograniczały zalewiska. Przy średnim stanie wód szerokość Warty wynosiła 60–100 m, głębokość 1,8–3 m, a szybkość prądu 0,6–0,8 m/s.

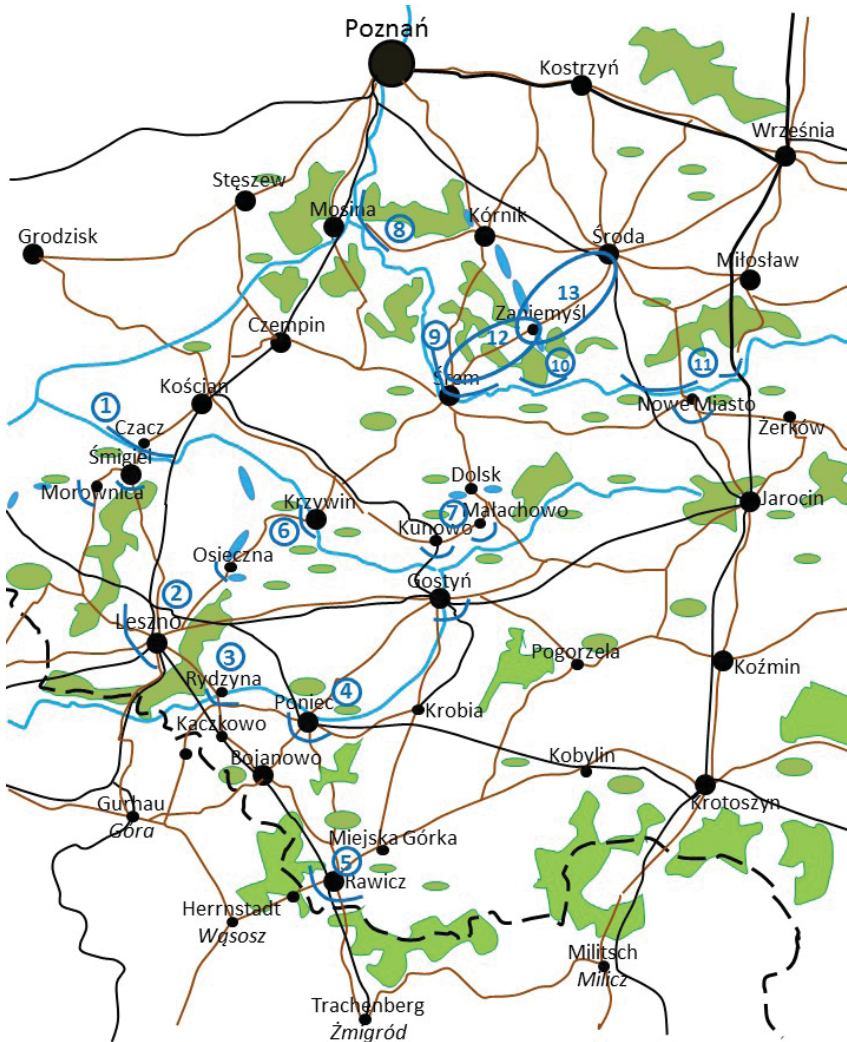
Obra i Obrzyca przecinały równinną oraz piaszczystą Dolinę Środkowej Obry. W jej zachodniej części wody Obry są rozdzielone na trzy, mniej więcej równoległe kanały – północny, środkowy i południowy. Dolina była podmokła, pocięta rowami, bez wyraźnie zarysowanych stoków. Szerokość rzeki przy wodzie średniej wynosiła 10–55 m, głębokość 1,2–2,5 m, a szybkość prądu 0,1–0,2 m/s.

Omawiany teren pokrywały różnej wielkości lasy mieszane z dominującym drzewostanem iglastym. Większe kompleksy leśne znajdowały się nad Wartą i nad Obrą w rejonie Krzywina oraz Dolska, pomiędzy Gostyniem a Książem, na północny zachód, a także południowy wschód od Leszna i wokół Rawicza, a także na północnych i wschodnich stokach Wysoczyzny Bojanowskiej oraz na północny wschód od Krobi. Ponadto kompleksy leśne znajdowały się na prawym brzegu Warty pomiędzy Śremem, Zaniemyślem, Kórnikiem i Mosiną oraz pomiędzy Nowym Miastem nad Wartą a Miłosławiem.

W terenie tym występowała gęsta, charakterystyczna dla Wielkopolski, sieć osadnicza oraz bardzo dobrze rozwinięta sieć linii komunikacyjnych – drogowych i kolejowych. W pasie działania brygady największym miastem, a zarazem węzłem komunikacyjnym było Leszno Wielkopolskie, niekorzystnie położone w bezpośredniej bliskości granicy państwowej. Podobną rolę spełniał Rawicz, położony również w pobliżu granicy, 34 km na południowy wschód od Leszna. Ważną rolę na tym terenie odgrywał także Kościan, Śmigiel, Gostyń i Śrem. Spośród miasteczek o liczebności od 2000 do 5000 mieszkańców należy wymienić: Czempień, Bojanowo, Miejską Górkę, Poniec, Krobie, Zaniemyśl.

Miejscowości połączone były drogami zaliczanymi do kategorii szos I klasy. Ponadto dobrze rozwinięta była sieć dróg, określanych jako szosy II klasy – łączących wiele miast, miasteczek oraz wsi, mogących stanowić drogi obejścia w przypadku zaryglowania dróg głównych. Uzupełniały je drogi utrzymane, głównie brukowe, a także drogi polne i leśne. Najważniejsze linie kolejowe to: Poznań – Czempień – Kościan – Leszno – Rawicz – Wrocław (Breslau), z odgałęzieniem z Rawicza do Krotoszyna, oraz Poznań – Środa Wielkopolska – Jarocin – Koźmin – Krotoszyn. Z tą ostatnią linią łączyła się linia Września – Nowe Miasto – Jarocin. Ponadto istniała, mająca lokalne znaczenie, linia Gostyń – Krobia – Rawicz, a także połączenia mające z punktu widzenia zadania brygady charakter rokadowy: Leszno – Poniec – Krotoszyn, Leszno – Gostyń – Koźmin, Kościan – Gostyń – Borek – Jarocin, Czempień – Śrem – Jarocin.

Cztery miejscowości w pasie działania brygady stanowiły teren kluczowy – położone nad granicą Leszno i Rawicz, leżący peryferyjnie Jarocin oraz Śrem położony



Rozmieszczenie elementów ugrupowania bojowego Wielkopolskiej Brygady Kawalerii 1 września 1939 r.

1. Oddział Wydzielony „Czempin” – 17. pułk ułanów – 1. i 4. szwadron oraz 2. kompania „Śmigiel” z batalionu ON „Kościan” na linii rzeki Samicy. Obsada linii czat – 2. szwadron w Morownicy, szwadron kolarzy w Śmiglu;
 2. Oddział Wydzielony „Leszno” – I batalion 55. pułku piechoty, pododdziały pułkowe: kompania zwiadowców, kompania przeciwpancerna, pluton artylerii piechoty, pluton pionierów i pluton przeciwgazowy, leszczyńskie kompanie batalionu ON „Leszno”;
 3. Oddział Wydzielony „Rydzyń” – 3. szwadron 17. pułku ułanów;
 4. Kompania „Bojanowo” batalionu ON „Rawicz” (część Oddziału Wydzielonego „Rawicz”);
 5. Oddział Wydzielony „Rawicz” – 8. kompania III batalionu 55. pułku piechoty wzmocniona plutonem ciężkich karabinów maszynowych i plutonem samochodów pancernych ze składu 71. dywizjonu pancernego;
 6. Dowództwo batalionu ON „Leszno” i jego 3. kompania „Osieczna”;
 7. Dowództwo III batalionu 55. pułku piechoty i jego 9. kompania, batalion ON „Rawicz” (bez kompanii „Bojanowo”);
 8. Odcinek obrony „Rogalin” – 1. kompania „Kościan” i 3. kompania „Czempin” z batalionu ON „Kościan” oraz 2. bateria 7. dywizjonu artylerii konnej;
 9. Odcinek obrony „Śrem” – II batalion 55. pułku piechoty, 7. dywizjon artylerii konnej (bez dwóch baterii);
 10. Odcinek obrony „Zaniemyśl” – 7. kompania III batalionu 55. pułku piechoty, I dywizjon 14. pułku artylerii polowej (bez baterii);
 11. Odcinek obrony „Nowe Miasto” – II batalion 68. pułku piechoty (kompanijne punkty oporu Komorze, Lubrze, Orzechowo), batalion ON „Koźmin”, 72. kompania ciężkich karabinów maszynowych, bateria I dywizjonu 14. pułku artylerii polowej;
 12. Odwód brygady – 15. pułk ułanów, 71. dywizjon pancerny (bez dwóch plutonów), brygadowy szwadron kolarzy;
 13. Elementy służb brygady – park intendentury, kolumny taborowe i warsztat taborowy, elementy służby zdrowia.

w centrum głównej pozycji na linii rzeki Warty. Leszno leży w odległości 34 km od Rawicza. Odległość z Leszna do Jarocina mierzona najkrótszą drogą wiodącą przez Gostyń wynosi 72 km. Leszno i Śrem dzieli odległość 46 km, a Rawicz leży w odległości 66 km od Śremu. Odległości te ukazują, jakie zadanie otrzymała Wielkopolska BK.

W pasie działania brygady można wyodrębnić trzy najważniejsze kierunki, które w ówczesnej sytuacji prawdopodobnie traktowano jako kierunki działania przeciwnika. Kierunek zachodni: Leszno – Śmigiel – Kościan – Czempin – Poznań, kierunek centralny: Leszno – Osieczna – Krzywín – Śrem oraz kierunek wschodni: Rawicz – Krobia – Gostyń – Kunowo, skąd można było prowadzić działania na Lubień – Śrem bądź Dolsk – Śrem. Z rejonu Gostynia można było wyprowadzić działania na Książ, Nowe Miasto oraz na kierunku Gostyń – Borek – Jarocin. Jako połączenia o charakterze rokadowym – korytarze manewru – brano pod uwagę drogi: Rawicz – Bojanowo – Rydzyna – Leszno, Krobia – Poniec – Rydzyna – Leszno, Gostyń – Leszno, Dolsk – Kunowo – Lubień – Kościan, Nowe Miasto – Książ – Śrem – Czempin. Istniejący układ hydrograficzny – rzeki, kanały i jeziora – tworzył naturalne ciaśniny terenowe w postaci przesmyków, kanalizujących ruch wojsk. Takie ciaśniny terenowe to rejon Ponieca, Rydzyny, Osiecznej, Czacza, Kunowa, Krzywina, Kościana oraz Dolska. Na rzece Warcie, pomiędzy mostem kolejowym na linii Jarocin – Miłosław a mostem drogowym w Śremie, znajdowały się jeszcze 2 mosty – drogowy w Nowym Mieście i kolejowy na linii Jarocin – Środa Wielkopolska, a także 4 przeprawy promowe w rejonie: Nowego Miasta, Świączyna, Gogolewa i Sroczewa.

Warunki terenowe w pasie działania brygady sprzyjały organizacji działań opóźniających od granicy państwowej do linii Warty. Liczne przeszkody terenowe były brane pod uwagę, jako linie dogodnie do podjęcia walki z siłami przeciwnika, czyli kolejne linie opóźniania. Zapewniały one daleki wgląd w przedpole, sprzyjały prowadzeniu obserwacji i wykrywaniu celów, a w konsekwencji prowadzeniu ognia. Pozwalały zarazem na skryte wycofanie na następne i końcową linię opóźniania. Ponadto stwarzały dogodne warunki do ochrony żołnierzy, koni, uzbrojenia i sprzętu wojskowego przed ogniem przeciwnika, w tym uderzeniami z powietrza. Zapewniały także osłonę wyjścia z walki z pasa sił przestaniania. Ułatwiały również skryty manewr odwodów i elementów tyłowych.

Rozwinięcie osłony przez oddziały Wielkopolskiej Brygady Kawalerii

Jak już wspomniano, w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. Wielkopolska BK przyjęła ugrupowanie bojowe wynikające z planu walki dowódcy brygady. Na linii rzeki Warty wyodrębnione zostały cztery odcinki obrony, zaś na przedpolu pozycji działac miały cztery oddziały wydzielone (OW). Dowódca brygady zachował do dyspozycji odwód w postaci pułku kawalerii, dywizjonu pancernego i brygadowego szwadronu kolarzy. Podział sił oraz ich zadania, określone rozkazem z 26 sierpnia 1939 r., ilustruje tabela 1. W trakcie rozwijania osłony strategicznej w ugrupowaniu brygady nastąpiły pewne zmiany.

Tabela 1. Podział odcinka osłony Wielkopolskiej Brygady Kawalerii na odcinki obrony i kierunki działania oddziałów wydzielonych z 26 sierpnia 1939 r.

Odcinek Oddział Wydzielony	Dowódca	Skład	Zadanie
odcinek obrony „Rogalin”	ppłk Wiktor Arnold-Russocki (zastępca dowódcy 17 pułku ułanów)	dywizjon 17 pułku ułanów, batalion ON „Kościan” bez kompanii, 2 bateria 7 dywizjonu artylerii konnej (bez plutonu)	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Mosina (wył.) m. Góra; w m. Mosina nawiązać łączność taktyczną z oddziałami 14 DP
odcinek obrony „Śrem”	mjr Stanisław Sosień (dowódca II batalionu 55 pułku piechoty)	II batalion 55 pułku piechoty, batalion ON „Leszno” bez kompanii, 7 dywizjon artylerii konnej (w rzeczywistości tylko 1 bateria)	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Góra (wył.), Śrem
odcinek obrony „Zaniemyśl”	ppłk Roman Jabłoński (dowódca III batalionu 55 pułku piechoty)	III batalion 55 pułku piechoty, batalion ON „Rawicz” bez kompanii, I dywizjon 14 pułku artylerii lekkiej	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Śrem (wył.), tor kolejowy Jarocin–Środa (wył.)
odcinek obrony „Nowe Miasto”	ppłk Ignacy Pilwiński (dowódca II batalionu 68 pułku piechoty)	II batalion 68 pułku piechoty, batalion ON „Kozmin”, bateria 14 pułku artylerii lekkiej, pluton saperów z 17 batalionu saperów	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku tor kolejowy Jarocin–Środa, Nowe Miasto; zorganizować obronę samodzielnego punktu oporu „Komorze” na południowym brzegu Warty; most kolejowy na Warcie wysadzić z chwilą ukazania się oddziałów zmotoryzowanych przeciwnika
Oddział Wydzielony „Czempin”	płk Ignacy Kowalczewski (dowódca 17 pułku ułanów)	17 pułk ułanów bez dywizjonu, kompania batalionu ON „Kościan”, pluton 7 dywizjonu artylerii konnej	osłaniając kierunek Kościan–Czempin–Rogalin, stawić przejściowy opór w rejonie m. Czacz, a następnie Kościan, Czempin; pod naporem przejść na odcinek obrony „Rogalin”; włączyć się do obrony odcinka
Oddział Wydzielony „Leszno”	mjr Jan Dymowski (dowódca I batalionu 55 pułku piechoty)	I batalion 55 pułku piechoty, pluton artylerii i kompania zwia- dowców 55 pułku piechoty, pluton 3 szwadronu 17 pułku ułanów, kompania batalionu ON „Leszno”	osłaniając kierunek Leszno–Krzywin–Śrem, bronić przejściowo m. Leszno; odrzucić przeciwnika przekraczającego granicę i ścigać go; pod naporem stawić przejściowy opór w m. Osiecznica, Krzywin i przejść na odcinek obrony „Śrem”, włączając się do jego obrony
Oddział Wydzielony „Rydzyna”	rtm. Stanisław Czerniawski (dowódca 3 szwadronu 17 pułku ułanów)	3 szwadron 17 pułku ułanów (bez plutonu), pluton ckm	odrzucić przeciwnika przekraczającego granicę i ścigać go. Bronić przejściowo rejonu m. Rydzyna. Pod naporem przeciwnika opóźniać na Krzywin–Śrem, gdzie dołączyć do odcinka obrony „Śrem”

Odcinek Oddział Wydzielony	Dowódca	Skład	Zadanie
Oddział Wydzielony „Rawicz”	kpt. Stefan Otworowski (dowódca 8 kompanii 55 pułku piechoty)	8 kompania 55 pułku piechoty, pluton ckm, kompania bata- lionu ON „Rawicz”, pluton sa- mochodów pancernych 71 dy- wizjonu pancernego	osłonić węzeł komunikacyjny Rawicz; od- rzucić przeciwnika przekraczającego gra- nicę i ścigać go; pod naporem przeciwnika opóźniać na Krobia–Gostyń–Kunowo– Zaniemyśl, gdzie dołączyć do odcinka obrony „Śrem”; rejon m. Kunowo obsa- dzić kompanią batalionu ON „Rawicz”
Odwód	ppłk Tadeusz Mikke (dowódca 15 pułku ułanów)	15 pułk ułanów, 71 dywizjon pancerny (bez plutonu), bryga- dowy szwadron kolarzy	być w gotowości do wsparcia oddziałów wydzielonych i pozycji przesłony w pierw- szej fazie działania; w obronie rz. Warty – do wsparcia odcinków obrony

Batalion ON „Koźmin” jeszcze w lipcu 1939 r. nosił nazwę batalionu ON „Jarocin”, dlatego też we wspomnieniach gen. R. Abrahama, który opierał się na dokumentach wytworzonych w maju 1939 r., znajduje się stara nazwa tego oddziału.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Abraham, *Wspomnienia wojenne znad Warty i Bzury*, Warszawa 1990, s. 18–21.

Jako pierwsze wyznaczone rejonny osiągnęły już 25 sierpnia 1939 r. siły znajdujące się na miejscu, czyli pododdziały podporządkowanych Wielkopolskiej BK batalionów ON. Pododdziały batalionu ON „Leszno” prowadziły prace fortyfikacyjne w Lesznie, Rydzynie oraz w Osiecznej i Krzywiniu. Pododdziały batalionu ON „Kościan” prowadziły prace fortyfikacyjne w rejonie Czacza nad rzeką Samicą oraz Rogalinka i Radzewic nad Wartą. Poszczególne pododdziały batalionu ON „Rawicz” znajdowały się w swoich rejonach dyslokacji. Natomiast batalion ON „Koźmin” najprawdopodobniej przybył na odcinek obrony „Nowe Miasto” wraz z II batalionem 68 pułku piechoty, do którego był gospodarczo przydzielony od lipca 1939 r.

31 sierpnia 1939 r. ugrupowanie bojowe w pasie działania Wielkopolskiej BK przedstawiało się następująco: W bezpośredniej bliskości granicy znajdowały się podporządkowane dowódcy brygady obsady komisariatów Straży Granicznej: Kaszczor, Włoszakowice, Zaborowo, Bojanowo i Rawicz. Ponadto na przedpolu działały elementy 3 szwadronu pionierów, 17 batalionu saperów oraz 1 kompanii 47 batalionu saperów, jako patrol niszczący.

Na prawym skrzydle brygady OW „Czempiń” obsadził odcinek rzeki Samicy od Karśnic do Przysieki Polskiej. W centrum ugrupowania, w rejonie Czacza, znalazła się 2 kompania „Śmigiel” batalionu ON „Kościan”. Na linii czat w rejonie Morownica i Śmigiel – dwa szwadrony 17 pułku ułanów. Rejon Leszna obsadził OW „Leszno” – I batalion 55 pułku piechoty wzmocniony przez leszczyńskie kompanie batalionu ON „Leszno”. OW „Rydzyna” zajmował przygotowane zawczasu stanowiska w rejonie Rydzyny, a stanowiący najbardziej wysunięte lewe skrzydło ugrupowania brygady OW „Rawicz” zajmował stanowiska na przedpolu tej miejscowości siłami 8 kompanii III batalionu 55 pułku piechoty wzmocnionej plutonem ciężkich karabinów maszynowych i plutonem samochodów pancernych z 71

dywizjonu pancernego. Kompania „Bojanowo” batalionu ON „Rawicz” zajmowała rejon Bojanowo, Poniec.

Na pośredniej linii opóźniania, na linii Obry, stanowiska w rejonie Krzywina zajął batalion ON „Leszno” dysponujący wówczas wyłącznie 3 kompanią „Osieczna”, która rozwinęła ubezpieczenia w rejonie tej miejscowości. W ten sposób maksymalnie wykorzystano właściwości terenu do opóźniania przeciwnika na kierunku Leszno–Osieczna–Krzywina–Śrem. W centrum ugrupowania brygady w rejonie Gostyń, Kunowo, Małachowo znajdowało się dowództwo III batalionu 55 pułku piechoty wraz z jego 9 kompanią oraz batalion ON „Rawicz” (bez kompanii „Bojanowo”).

Na linii Warty obsadę poszczególnych odcinków obrony stanowiły: na odcinku obrony „Rogalin” – 1 kompania „Kościan” i 3 kompania „Czempin” batalionu ON „Kościan” oraz 2 bateria 7 dywizjonu artylerii konnej; na odcinku obrony „Śrem” – II batalion 55 pułku piechoty, 7 dywizjon artylerii konnej (bez dwóch baterii); na odcinku obrony „Zaniemyśl” – 7 kompania III batalionu 55 pułku piechoty, I dywizjon 14 pułku artylerii polowej (bez baterii), na odcinku obrony „Nowe Miasto” – II batalion 68 pułku piechoty, 72 kompania ciężkich karabinów maszynowych, bateria I dywizjonu 14 pułku artylerii polowej oraz batalion ON „Kozmin”. W rejonie Śrem, Zaniemyśl ześrodkowano odwód brygady w składzie: 15 pułk ułanów, 71 dywizjon pancerny (bez dwóch plutonów) oraz brygadowy szwadron kolarzy. Elementy służb brygady, czyli park intendentury, kolumny taborowe i warsztaty taborowe, a także elementy służby zdrowia zostały rozmieszczone w rejonie Śrem, Zaniemyśl, Środa.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. zakończono większość prac z zakresu robót fortyfikacyjnych, przede wszystkim rozbudowy inżynierskiej polowej oraz przygotowania zapór i niszczeń. W pierwszej kolejności ukończono prace prowadzone od początku lata 1939 r. Przygotowano stanowiska obronne oraz przeszkody przeciwpiechotne na linii rzeki Samicy w rejonie Czacza, zapory przeciwpancerne w rejonie Leszna, Rydzyny i Święcichowej. Mosty kolejowe i drogowe na Warcie zostały przygotowane do zniszczenia. W lasach wykonano zawały leśne. Część skrzyżowań najważniejszych dróg przygotowano do zaminowania. Grupy min miały być osłonięte zasiekami⁴.

Prowadzenie działań w ramach osłony strategicznej w pasie o szerokości około 100 km i głębokości około 90 km przekraczało możliwości bojowe brygady kawalerii w jej etatowym składzie. Wzmocnienie brygady czterema batalionami piechoty oraz czterema batalionami ON znacząco zwiększało jej potencjał bojowy, umożliwiając tym samym wykonanie zadania. Przydzielone pododdziały regularnej piechoty etatowo powinny liczyć 123 oficerów i 4443 szeregowych, natomiast cztery bataliony

⁴ Nieprawdą jest, jakoby nad Wartą zbudowano żelbetonowe schrony bojowe. Takiego faktu nie potwierdzają zarówno relacje, jak i badania terenowe. Informację o wzniesieniu takich dzieł fortyfikacyjnych podał Waldemar Rezmer, najprawdopodobniej bezkrytycznie powielając błędną informację wprowadzoną do obiegu naukowego przez Romana Abrahama. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 21–22; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992, s. 67–68. Latem 1939 r. w pasie działania Armii „Poznań” na pozycji osłonowej wybudowano lekkie schrony bojowe w Poznaniu, na odcinku Gołańcz, Wągrowiec, na linii rzeki Prosnicy i na przedmościu Kalisz. Ponadto na głównej pozycji obrony wybudowano obiekty tego typu na odcinku Żnin, w rejonie Mogilna i Ślesina oraz na przedmościu Koło. Zob.: R. Bąkowski, P. Kurzawa, W. Nadolny, *Lekkie schrony bojowe w pasie działania Armii „Poznań” w 1939 r. Wyniki badań terenowych*, „Forteca” 1998, nr 3–4, s. 85–94.

ON – 76 oficerów i 2732 szeregowych⁵. Dzięki temu Wielkopolska BK, wzmocniona oddziałami innych rodzajów wojsk, stanowiła zgrupowanie taktyczne składające się z dwóch pułków kawalerii, czterech batalionów piechoty, czterech batalionów ON oraz pięciu baterii i jednego plutonu artylerii wraz z pododdziałami wojsk technicznych, liczące około 420 oficerów i 12700 szeregowych oraz około 5960 koni. Łącznie oddziały podporządkowane gen. Abrahamowi były uzbrojone w 200 ręcznych karabinów maszynowych, 116 ciężkich karabinów maszynowych, 36 granatników, 12 moździerzy, 62 karabiny przeciwpancerne, 17 działek przeciwpancernych, 2 działa przeciwlotnicze, 22 armaty polowe, 13 czołgów rozpoznawczych i 7 samochodów pancernych oraz 3 samoloty. Ponadto posiadały około 1280 wozów taborowych i specjalnych, 64 taczanki różnego typu, a także 90 samochodów różnych typów, 54 motocykle oraz około 460 rowerów. Oznacza to, że Wielkopolska BK pod względem liczebności stanowiła 80,7% stanu osobowego dywizji piechoty i dysponowała porównywalną liczbą ciężkich karabinów maszynowych, a pod względem pojazdów mechanicznych i rowerów znacząco przewyższała stan posiadania etatowej dywizji piechoty. Można przyjąć, że brygada stanowiła wówczas ekwiwalent improvised dywizyjnej grupy bojowej.

Przyjętą do realizacji koncepcję działania należy ocenić wysoko. Podział sił zapewniał możliwość efektywnego wykonania zadań przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego. Generał Abraham otrzymane zadanie zamierzał wykonać w sposób aktywny, wykorzystując zarówno obronne właściwości terenu, jak i mobilność będącą udziałem pułków kawalerii, brygadowego szwadronu kolarzy oraz dywizjonu pancernego. Ograniczoną zdolnością mobilności dysponowały również bataliony ON, ponieważ wykorzystywały łącznie kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt pojazdów mechanicznych z zasobów miejscowych, które zmobilizowano bądź zarekwirowano w ramach ówczesnego systemu świadczeń rzeczowych. Z tego powodu pododdziały ON znalazły się w każdym z ośmiu zasadniczych elementów ugrupowania bojowego brygady.

W pasie działania Wielkopolskiej BK przeciwnikiem były oddziały niemieckiego 13 Odcinka Ochrony Pogranicza z miejscem postoju dowództwa w Głogowie (Glogau) (Grenzschutz-Abschnittskommando), dowodzone przez gen. por. Maxa Schenkendorffa, podporządkowane dowództwu niemieckiej 8 Armii. O potencjale bojowym tych wojsk przesądzały dwa pułki Straży Granicznej (Grenzwacht-Regiment 108 i 148) rozmieszczone w Górze (Guhrau) i Wschowie (Fraustadt) oraz pododdziały karabinów maszynowych z Głogowa i Kozuchowa (Freystadt), trzy kompanie pionierów (Pionier-Kompanie 318, 338 i 348), kompania przeciwpancerna (Panzeabwehr-Kompanie 184) i oddział łączności (Nachrichten-Abteilung 313) Landwehry, a także przydzielony z Wehrmachtu zmotoryzowany II dywizjon 66 pułku artylerii ciężkiej. Łącznie siły te liczyły około 7000 żołnierzy. Jak ustalił Waldemar Rezmer przydział tego ostatniego oddziału spowodowany był koniecznością wsparcia ogniowego niemieckiego natarcia na Leszno i Rawicz, a zarazem chęcią wprowadzenia strony polskiej w błąd, co do sił nacierających pododdziałów. Wynikało to z zadania 13 Odcinka Ochrony Pogranicza, który miał ochraniać granicę III Rzeszy od Żmigrodu (Trachenberg) do Babimostu

⁵ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Oddział I Sztabu Głównego, sygn. I.303.3.49, Organizacja oddziałów na stopie wojennej.

(Bomst), dozorować ten odcinek, ubezpieczając w ten sposób węzły komunikacyjne przed ewentualnymi wypadami wojsk polskich, „(...) *głównie silniejszych jednostek kawalerii*”, a zarazem związać siły polskie poprzez pozorowanie natarcia na odcinku Rawicz, Leszno. Ponadto na lewym skrzydle ugrupowania Wielkopolskiej BK przeciwnikiem OW „Rawicz” były pododdziały niemieckiego 98 pułku Grenzwachtu z Trzebnicy (Trebnitz) ze składu 14 Odcinka Ochrony Pogranicza z miejscem postoju dowództwa we Wrocławiu (Breslau)⁶.

Pierwsze walki w pasie przygranicznym

W pasie działania Wielkopolskiej BK, w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 r., rozpoczęły się incydenty graniczne. Niemieckie grupy dywersyjno-rozpoznawcze, określane ówczesnie jako bandy dywersantów niemieckich, przekroczyły granicę, a następnie podpaliły zabudowania kilku wsi, rabując bydło i maltretując polską ludność cywilną. 1 września 1939 r. o godz. 5.00 do stanowiska dowodzenia Wielkopolskiej BK dotarły informacje o rozpoczęciu działań wojennych. Zostały one przekazane przez OW „Leszno” i „Rawicz” oraz urzędy pocztowe w Bojanowie i Poniecu.

Pododdziały niemieckiego 98 pułku Grenzwachtu opanowały Rawicz, odrzucając pododdziały polskie na północny wschód, w kierunku Miejskiej Górki. Generał Abraham nakazał dowódcy III batalionu 55 pułku piechoty, ppłk. Romanowi Jabłońskiemu, wykonać przeciwnatarcie, w celu odtworzenia pierwotnego położenia. Przeprowadzona analiza zadania i kalkulacja czasowa wskazała, że ze względu na czas niezbędny do przemieszczenia pododdziałów, batalion będzie mógł przystąpić do wykonania zadania dopiero następnego dnia.

Znacznie trudniejsza sytuacja wystąpiła w rejonie Leszna. Około godz. 5.00 grupa niemieckich dywersantów zaatakowała budynek Straży Granicznej we wsi Długie Stare, położonej na zachód od Leszna. Około godz. 5.45 do stanowiska dowodzenia OW „Leszno” dotarł meldunek o przekroczeniu granicy przez pododdziały niemieckie działające na kierunku Tarnowa Łąka – Rydzyna – Leszno. Pododdziały OW „Leszno” bez problemu odparły pierwsze niemieckie natarcie na miasto prowadzone przez elementy 118 pułku Grenzwachtu. Około godz. 9.00 rozpoczęło się drugie niemieckie natarcie wspierane ogniem II dywizjonu 66 pułku artylerii ciężkiej (bez jednej baterii). Jednocześnie w centrum miasta uaktywnili się niemieccy dywersanci, których działania zostały zsynchronizowane z rozpoczęciem natarcia. Spowodowało to częściową dezorganizację polskiego systemu obrony. Również w rejonie Rydzyny grupy dywersantów niemieckich częściowo sparaliżowały przemieszczenie 1 kompanii „Leszno” batalionu ON „Leszno”, która otrzymała zadanie wzmocnienia 3 szwadronu 17 pułku ułanów broniącego tej miejscowości. W wyniku trzygodzinnej walki, pod naciskiem przeważających sił niemieckich oba polskie pododdziały zmuszone były opuścić Rydzynę. Pododdziały wycofały się w kierunku północnym w rejon m. Dąbcze, odstawiając kierunek na Leszno. W rezultacie pododdziały niemieckiego 118 pułku Grenzwachtu zdołały wdrzeć się na przedmieścia Leszna. Tam jednak zostały odrzucone

⁶ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/2/17, Rozkaz dowódcy niemieckiej 8. Armii z 28 sierpnia 1939 r.; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 81–83.

przez OW „Leszno”, który zdołał spacyfikować działania dywersantów i utrzymać miasto. W działaniach prowadzonych przeciwko dywersantom duże znaczenie odegrały miejscowe pododdziały ON, których żołnierze znali miasto, w tym dogodne przejścia i dominujące punkty. W godzinach wieczornych 3 szwadron 17 pułku ułanów oraz 1 kompania batalionu ON „Leszno” wykonały kontratak, w wyniku którego opanowano Rydzynę odrzucając pododdziały niemieckie na południe. O sukcesie taktycznym strony polskiej zdecydowało to, że część sił dokonała manewru obejścia przeciwnika i uderzyła na Rydzynę z południowego-wschodu przez Moraczewo. Nad ranem 2 września 1939 r. bez walki opanowano opuszczoną przez przeciwnika wieś Kłoda, położoną po drugiej stronie rzeczki Rów Polski przy drodze prowadzącej do leżącej po drugiej stronie granicy Czerniny (Tschirnau)⁷.

Pod wpływem informacji o niekorzystnej zmianie położenia w Lesznie, gen. Abraham skierował tam szwadron czołgów rozpoznawczych 71 dywizjonu pancernego i dwa plutony z brygadowego szwadronu kolarzy. Jednocześnie, wraz z II oficerem operacyjnym sztabu brygady rtm. dypl. Marianem Jarząbkiewiczem, udał się samochodem na kontrolę oddziałów w pasie nadgranicznym w rejonie Poniec, Bojanowo, Kaczkowo, Rydzyna i Leszno.

W dotychczasowej historiografii większość autorów opierała się na wspomnieniach generała, powielając bezkrytycznie jego wersję wydarzeń. Wersja ta nie wytrzymuje krytyki w zestawieniu z relacjami żołnierzy pododdziałów ON, które wykorzystał w swej monografii wielkopolskich oddziałów tej formacji Tadeusz Böhm. Konfrontacja tych publikacji ukazuje nowy obraz wydarzeń w rejonie Ponieca. Z informacji uzyskanych od ludności cywilnej wynikało, że Bojanowo, Kaczkowo oraz okoliczne wsie zostały opanowane przez pododdziały niemieckie, które zostały entuzjastycznie przywitane przez tamtejszą mniejszość niemiecką. Były to pododdziały 108 pułku Grenzwachtu, które po opanowaniu tych miejscowości zajęły się rabunkiem bydła należącego do Polaków. W tym położeniu gen. Abraham miał zarządzić przeciwnatarcie na Bojanowo. Tymczasem większość pododdziałów polskich, które zostały skierowane w ten rejon, prowadziła działania na kierunku Poniec – Kaczkowo. To właśnie ta ostatnia miejscowość była przedmiotem przeciwnatarcia pododdziałów polskich: kompanii ON „Rawicz” (bez plutonu), wzmocnionej plutonem przeciwpancernym

⁷ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g; Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r. Przebieg walk o Rydzynę, w tym obecność tam gen. Abrahama, o czym informował w swoich wspomnieniach, były odmiennie przedstawiane w relacjach oficerów, co spowodowało, że opis tych działań w poszczególnych opracowaniach różni się znacząco, a kwestie sporne jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku poruszane były przez uczestników wydarzeń w korespondencji z badaczami tematu. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 30–31; P. Bauer, *Szlak bojowy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Bitwy września 1939 r. Materiały z II seminarium historyków wojny obronnej 1939 r.*, red. B. Polak, Koszalin 1987, s. 100–105; P. Bauer, E. Śliwiński, *Batalion Obrony Narodowej „Leszno” 1939*, Leszno 1992; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 93; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. Geneza – organizacja – działania bojowe*, Leszno 2008, s. 396–399. Por.: IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Korespondencja Franciszka Lichnowskiego do Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie i Zdzisława Kościańskiego z lat 1989–1990; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.). Podkreślić należy, że obie relacje tego oficera również różnią się szczegółami, ponieważ w relacji z 1940 r. kompania miała przemieszczać się do Rydzyny „na samochodach”, a według relacji z 1989 r. pieszo „marszem forsownym w stroju patrolowym”. Zob.: *Ibidem*, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r. Por.: *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

(bez armat przeciwpancernych) z batalionu ON „Rawicz”, przewiezionych na zagrożony kierunek z Kunowa przy pomocy autobusów, plutonu z kompanii zwiadowców 55 pułku piechoty, plutonu zwiadowców – kolarzy batalionu ON „Leszno” oraz plutonu kolarzy ze szwadronu kolarzy 17 pułku ułanów. Kaczkowo zostało opanowane po krótkiej walce, a przeciwnik wycofał się za granicę. Można przypuszczać, że siły niemieckie prowadzące działania w rejonie Kaczkowo, Bojanowo to wzmocniona kompania piechoty. W trakcie walki przeciwnik ten poniósł straty krwawe, w tym bezpowrotne, a Polacy wzięli do niewoli 15 jeńców. Straty polskie to 3 zabitych i 4 rannych⁸.

Wieczorem 1 września 1939 r. sytuacja w pasie działania Wielkopolskiej BK przedstawiała się następująco: na lewym skrzydle przeciwnik opanował Rawicz, natomiast w centrum i na prawym skrzydle pododdziały polskie utrzymały dotychczasowy stan posiadania, pomimo przejściowej utraty Rydzyny i Kaczkowa.

W godzinach popołudniowych, pod wpływem wydarzeń w Lesznie, gen. Abraham zarządził przymusową ewakuację obywateli polskich niemieckiego pochodzenia, w celu sparaliżowania działalności niemieckich dywersantów, chcąc odciąć ich grupy od naturalnego zaplecza⁹. Były to działania nieplanowe, które zaskoczyły dowódców pododdziałów wyznaczonych do ich realizacji. Wyłane patrole poza ewakuacją ludności niemieckiej niszczyły aparaty telefoniczne i radioodbiorniki znalezione w niemieckich domach. Podejrzanych o dywersję zatrzymywano i odsyłano do Leszna, Kościana i Śremu¹⁰. W Gostyniu pluton kompanii „Krobia” batalionu ON „Rawicz” zatrzymał 2 podejrzanych osobników narodowości niemieckiej, których przekazał Policji Państwowej. Pluton ten poza strzeżeniem mostów na rzece Kania, regularnie patrolował miasto, zwłaszcza w godzinach nocnych¹¹.

Na lewym skrzydle ugrupowania bojowego Wielkopolskiej BK pluton zwiadowców – kolarzy batalionu ON „Koźmin”, prowadzący działania rozpoznawcze na kierunku Nowe Miasto – Mieszków, w nocy z 1 na 2 września 1939 r. w rejonie majątku Kłęka, zlikwidował niemiecką grupę dywersyjno-rozpoznawczą, zatrzymując 15 osób z bronią i amunicją. Ten sukces taktyczny możliwy był między innymi dzięki dobrej współpracy z ludnością cywilną. Pluton cechowała mobilność zapewniona przez użycie rowerów, a wszyscy żołnierze plutonu należeli do pleszewskiego koła Związku Rezerwistów i choć średnia wieku wynosiła 33 lata, to pluton był dobrze wyszkolony i zgrany¹².

Działania oddziałów polskich, skierowane przeciwko osobom cywilnym będącym przedstawicielami mniejszości niemieckiej, były całkowicie legalne, a ich podstawą

⁸ CAW, Kolekcja WIH, sygn. IX.2.2.1, Relacja płk. Władysława Wicierzyńskiego, s. 26; R. Abraham, *op. cit.*, s. 28–30; T. Böhm, *op. cit.*, s. 91–93; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 93.

⁹ Roman Abraham na kartach swoich wspomnień podjęcie tej decyzji przeniósł na 2 września 1939 r. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Henryka Kalabińskiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Jana Wąsiaka z 27 listopada 1945 r.

¹¹ *Ibidem*, Relacja ppor. Pawła Schulza z 14 grudnia 1945 r. Autor opracowania o batalionach ON w Wielkopolsce mylnie podał, że dowódcą II plutonu kompanii „Krobia” w batalionie ON „Rawicz” miał być ppor. rez. Antoni Malinowski. Niestety autor ten nie przeprowadził badań w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego. Zob.: T. Böhm, *op. cit.*, s. 187.

¹² IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Jana Kadziszewskiego z 29 listopada 1945 r.

prawną były przepisy ustawy z dnia 23 czerwca 1939 r. o stanie wojennym dotyczące przekazania władzom wojskowym funkcji i uprawnień cywilnych władz wojskowych, w powiązaniu z przepisami ustawy z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym. Przepisy te stanowiły, że oddziały wojskowe wobec osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu oraz interesom obrony państwa „(...) posiadały samoistne prawo” dokonywania rewizji osobistych, zatrzymywania w areszcie, internowania, konfinowania (wyznaczania przymusowego pobytu) na określonym obszarze, a także wydalenia z określonego obszaru. Przepisy stanowiły, iż „W miejscowościach, w których na skutek działań wojennych władze administracji ogólnej nie są czynne, wszelkie ich uprawnienia przechodzą z mocy samego prawa na właściwe władze wojskowe”¹³.

Wieczorem gen. Abraham podjął decyzję o wykonaniu następnego dnia wypadu na terytorium przeciwnika. 2 września 1939 r. pododdziały opanowały wieś Dębowa Łąka (Geyersdorf), a następnie pluton artylerii ostrzelał Wschowę (Fraustadt)¹⁴. Tego dnia pododdziały III batalionu 55 pułku piechoty we współdziałaniu ze szwadronem samochodów pancernych 71 dywizjonu pancernego odbiły z rąk niemieckich Rawicz, a następnie wykonały wypad na położone zaraz za linią graniczną na zachód od miasta Załęcze (Konigsdorf). W obu tych wypadach pododdziały ON nie wzięły udziału.

Tego dnia samoloty II plutonu 36 eskadry lotnictwa obserwacyjnego wykonały loty rozpoznawcze wzdłuż granicy, rozpoznając rejon Wschowa (Fraustadt), Góra (Guhrau) i Wąsosz (Herrnstadt). W rejonach tych nie wykryły kolumn marszowych przeciwnika przemieszczających się w stronę granicy. Niepokojącym zjawiskiem była natomiast narastająca fala uchodźców, którzy przemieszczając się w sposób niekontrolowany utrudniali ruch pojazdów i kolumn wojskowych na drogach w pasie działania brygady. W związku ze zwalczaniem niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych, w Śremie rozpoczął prowadzenie rozpraw przeciwko schwytanym dywersantom brygadowy sąd polowy.

2 września 1939 r., w godzinach popołudniowych, Wielkopolska BK otrzymała rozkaz dowódcy Armii „Poznań” nakazujący ściągnięcie oddziałów wydzielonych z granicy na linię rzeki Warty. Generał Abraham nakazał zniszczenie przepraw na kanale Obry w rejonie Krzywina, Kościana i Czempinia, po wycofaniu się pododdziałów z Leszna i Rawicza. Jednocześnie dowódca brygady nawiązał łączność telefoniczną z dowództwem Armii „Poznań”. Mając na uwadze to, że w jego przekonaniu żywiołowa ewakuacja ludności wymagała uregulowania, ochrony i udzielenia pomocy, zwrócił się do dowódcy armii z wnioskiem o pozostawienie oddziałów wydzielonych do czasu zakończenia ewakuacji. Generał Kutrzeba nie wyraził jednak

¹³ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1937, nr 17, poz. 108; *ibidem* 1939, nr 57, poz. 366. 1 września 1939 r. ogłoszono zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o stanie wojennym, zarządzenie Rady Ministrów o stanie wyjątkowym oraz 9 rozporządzeń specjalnych Ministra Spraw Wewnętrznych (część z nich wydano w porozumieniu z innymi ministrami) regulujących szczegółowo kwestie określone w ustawie o stanie wyjątkowym. Zob.: *ibidem* 1939, nr 88, poz. 542, 544, 557–565.

¹⁴ Przebieg wypadu na Wschowę (Fraustadt) i poprzedzające to działanie wydarzenia są obecnie trudne do zrekonstruowania. Wzajemnie wykluczające się relacje oraz zbudowane częściowo na ich podstawie sprzeczne wersje autorów kilku opracowań uniemożliwiają obecnie ustalenie faktycznego przebiegu działań.

zgody. W związku z tym 3 września 1939 r. w południe gen. Abraham wydał rozkaz nakazujący wycofanie oddziałów wydzielonych z przedpola za rzekę Wartę¹⁵.

Z odwodu brygady na przedpole zostały wysłane dwa podjazdy w sile szwadronu wzmocnionego plutonem artylerii konnej w rejon Krzywina oraz w rejon Dolska. Ich zadaniem było, poprzez działanie na kierunku Leszno – Osieczna – Krzywina – Śrem oraz Gostyń – Kunowo – Dolsk – Sroczewo – las Łysa Góra, ubezpieczenie wycofania pozostałych pododdziałów brygady. Miały one zarazem złuzować pozostające na przedpolu: batalion ON „Leszno” w rejonie Krzywina i batalion ON „Rawicz” w rejonie Kunowa. 17 pułk ułanów rozpoczął po zmroku odchodzenie na linię Warty, odsyłając kompanię „Śmigiel” batalionu ON „Kościan” oraz pododdziały Straży Granicznej do Zaniemyśla. W celu sprawnego wycofania pododdziały piechoty oraz pododdziały ON zostały przewiezione samochodami ciężarowymi i autobusami. W tym celu zarekwirowano nieobjęte wcześniej obowiązkiem świadczeń rzeczowych pojazdy mechaniczne, a wraz z nimi niezbędne materiały pędne. Dzięki temu batalion ON „Rawicz” skoncentrowano w rejonie Kunowo, Małachowo. Po zmroku batalion ten, przez Dolsk, Wieszczyń, Sroczewo, Majdany, dotarł do Czarnotek na prawym brzegu Warty, gdzie przejął od III batalionu 55 pułku piechoty obronę rzeki na odcinku „Czarnotki”. Tam do batalionu dołączyli funkcjonariusze Straży Granicznej z komisariatów „Bojanowo” i „Rawicz”. W rejonie Krzywina kompanie ON „Leszno I” i „Leszno II” dołączyły do dowództwa batalionu ON „Leszno” i jego 3 kompanii „Osieczna”¹⁶. Nocą batalion przeszedł przez Śrem do Zaniemyśla, gdzie zatrzymał się na odpoczynek, a następnie już w ciągu dnia, w ugrupowaniu rozczłonkowanym, przeszedł przez Czarnotki do Sulęcinka. W tym rejonie miał pozostawać w gotowości do użycia w charakterze odwodu dowódcy brygady. Plan walki zakładał wykonanie przeciwnatarcia na Młodzikowo na korzyść odcinka „Czarnotki” lub Krzykosy na korzyść odcinka „Nowe Miasto”. Batalion ON „Kościan” w nocy z 3 na 4 września 1939 r. przemieścił się na linię jezior Kórnik – Zaniemyśl, organizując na tej linii pozycję obronną „Jeziora”. Stanowisko dowodzenia batalionu rozmieszczono w Śnieciskach. Batalion ON „Koźmin” pozostawał nadal na odcinku „Nowe Miasto”. Bataliony ON „Kościan” i „Koźmin” w ciągu pierwszych trzech dni wojny pozostawały bez styczności z pododdziałami niemieckiego Grenzschutzu, a ich przeciwnikiem były grupy dywersyjno-rozpoznawcze. Ponadto kontynuowały rozbudowę inżynieryjną na przydzielonych im odcinkach obrony.

Tego samego dnia o godz. 14.15 dowództwo Wielkopolskiej BK wydało część kwatremistrzowską do przywołanego rozkazu operacyjnego. Dowódca brygady, powołując się na zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 1 września 1939 r. o stanie wojennym¹⁷, a także na rozkaz dowódcy Armii „Poznań”, informował o objęciu władzy terytorialnej w pasie działania brygady i podporządkowaniu sobie wszystkich organów władz państwowych wraz z całym mieniem. Na

¹⁵ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/12, Wielkopolska Brygada Kawalerii, Rozkaz operacyjny nr 3 z 3 września 1939 r., godz. 12.00.

¹⁶ Według relacji ppor. Franciszka Lichnowskiego jego kompania pozostała w Osiecznej, gdzie 4 września 1939 r. ostrzelała niemiecki patrol motocyklowy. Zob.: IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r.; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

¹⁷ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1939, nr 88, poz. 544.

komisarza cywilnego przy dowództwie brygady został powołany starosta śremski Marian Podhorodeński. Dowódca brygady informował o ustanowieniu z dniem 2 września 1939 r. sądów doraźnych oraz komend garnizonów w miejscach stacjonowania oddziałów brygady. Na komendantów tych garnizonów wyznaczył dowódców oddziałów, nadając im wszelkie uprawnienia wynikające z ogłoszenia stanu wojennego. Mając na uwadze bezpieczeństwo wojsk wprowadzono zakaz poruszania się ludności cywilnej od godz. 20.00 do godz. 5.00. Jednocześnie nakazano oddziałom brygady energicznie zwalczać grupy dywersyjno-rozpoznawcze. Schwytni dywersanci mieli być kierowani do sądu w Śreмі¹⁸.

Osłona odwrotu Armii „Poznań”

3 września 1939 r. około godz. 18.00 dowództwo Armii „Poznań” wydało rozkaz operacyjny nr 1, nakazujący przemieszczenie związków taktycznych na główną pozycję obrony. Zamiarem gen. Kutrzeby było utrzymanie osłony centralnej i północnej części obszaru Wielkopolski z jednoczesnym odejściem lewego skrzydła armii na główną pozycję obrony, wyznaczoną jeszcze w marcu 1939 r. przez Naczelnego Wodza. Rozkaz nakazywał, aby Wielkopolska BK utrzymała linię rzeki Warty „(...) pozostając w styczności z nieprzyjacielskimi oddziałami rozpoznawczymi”. Odejście z linii Warty mogło nastąpić wyłącznie na rozkaz gen. Kutrzeby. Wówczas brygada miała przejść do działań opóźniających w ogólnym kierunku na Słupcę. Jednocześnie bataliony ON „Kościan”, „Leszno” i „Rawicz” miały wyjść z podporządkowania dowódcy brygady z zadaniem przemieszczenia w rejon Miłosławia do dyspozycji dowódcy armii¹⁹.

Trudno jednoznacznie określić, o której godzinie wspomniany rozkaz dotarł do dowództwa brygady. Dopiero 4 września 1939 r. w godzinach przedpołudniowych sztab brygady wydał rozkaz operacyjny nr 4, określający sposób realizacji zadania²⁰. Wieczorem 4 września 1939 r. bataliony ON „Kościan”, „Leszno” i „Rawicz” wyszły z podporządkowania dowódcy Wielkopolskiej BK rozpoczynając przemieszczenie w kierunku Miłosławia. Na odcinku „Czarnotki” batalion ON „Rawicz” zluźowały pododdziały 17 pułku ułanów. Z kolei rejon zajmowany przez batalion ON „Kościan” przejął doraźnie sformowany batalion Straży Granicznej „Leszno”, który otrzymał zadanie zamknięcia przejść między jeziorami od jeziora Skrzyńki do jeziora

¹⁸ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/19, Wielkopolska Brygada Kawalerii L.dz. 10/5/Kwat., Rozkaz operacyjny z 3 września 1939 r., godz. 14.15. 3 września 1939 r. w Śreмі stanęło przed brygadowym sądem polowym 14 niemieckich dywersantów. Przewodniczący składu sędziowskiego kpt. Wojtasiewicz wydał 12 wyroków śmierci, które przedstawił do zatwierdzenia dowódcy brygady. Generał Abraham zatwierdził 10 spośród nich, najstarszemu i najmłodszemu spośród oskarżonych zamienił karę śmierci na wyrok 10 lat ciężkiego więzienia. O godz. 16.00 wyroki śmierci zostały wykonane. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 42.

¹⁹ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/11, Armia „Poznań”, Ogólny rozkaz operacyjny nr 1 na dzień 4 września 1939 r. z 3 września 1939 r. godz. 18.40.

²⁰ Nr 219, 1939, wrzesień 4, Winna Góra – Ogólny rozkaz operacyjny nr 4 dowódcy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii do obrony na linii rz. Warty, w: *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, opr. zbior. pod kier. E.J. Kozłowskiego, Warszawa 1968, s. 532–535.

Raczyńskiego²¹. W składzie brygady pozostał jedynie batalion ON „Kozmin” pozostający cały czas na odcinku „Nowe Miasto”.

W momencie, gdy 4 września 1939 r. w godzinach wieczornych oddziały brygady realizowały zadania postawione w rozkazie, jego treść stała się już nieaktualna. W tym samym czasie gen. Abraham otrzymał kolejny rozkaz gen. Kutrzeby nakazujący dokonać przemieszczenia brygady na linię Września, Pyzdry, w celu ubezpieczenia od południa 26 DP i Podolskiej BK. W ten sposób Wielkopolska BK zakończyła działania prowadzone w ramach osłony strategicznej.

Podsumowanie

Podsumowując działania pododdziałów czterech batalionów ON, prowadzonych w ramach osłony strategicznej w składzie Wielkopolskiej BK w dniach 1–4 września 1939 r., podkreślić należy umiejętne wykorzystanie potencjału tych batalionów, złożonych z rezerwistów znających teren działania. Trafną decyzją było wykorzystanie zmobilizowanych bądź zarekwirowanych pojazdów mechanicznych z zasobów lokalnych, w tym autobusów z kierowcami, którzy na co dzień obsługiwali ruch lokalny i znali bardzo dobrze lokalną sieć dróg. Wydatnie zwiększało to możliwości efektywnego użycia pododdziałów ON.

Mając na uwadze trzy podstawowe czynniki operacyjne, czyli siły, przestrzeń (teren) i czas, zaakcentować należy, że pododdziały ON znalazły się w składzie wszystkich ośmiu zasadniczych elementów ugrupowania bojowego Wielkopolskiej BK, na całej głębokości opóźniania. W znacznym stopniu czynnikiem zapewniającym tę swobodę było to, że pododdziały ON, wykonując zadania ochronno-obronne i patrolując teren, odciążały w ten sposób pododdziały wojsk operacyjnych. Pododdziały ON zapewniały utrzymanie pośredniej linii opóźniania na linii kanału Obry, gdzie rozmieszczono je w ciałninach terenowych kanalizujących ruch wojsk na kierunku Leszno – Osieczna – Krzywín – Śrem oraz Rawicz – Krobia – Gostyń – Kunowo – Dolsk – Śrem. Stanowiły siły i środki, które umożliwiły efektywne prowadzenie działań opóźniających na całej głębokości, od granicy państwa do linii rzeki Warty, oraz elastyczne użycie odwodów, a także tworzenie nowych elementów ugrupowania bojowego w zależności pod potrzeb wynikających ze zmiany położenia, czego najlepszym przykładem było przeciwnatarcie na Kaczkowo. Wzmocnienie Wielkopolskiej BK czterema batalionami ON umożliwiło przyjęcie optymalnego podziału sił na poszczególnych kierunkach, a zarazem realizację zasady swobody działania, zasady ekonomii sił, a także zasady elastyczności oraz zasady zachowania zdolności bojowej.

²¹ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Henryka Kalabińskiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Pawła Schulza z 14 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Bolesława Skomry z 1 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Leona Wdowickiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Jana Wąsiaka z 27 listopada 1945 r. Inną datację tego przemieszczenia podał ppor. Franciszek Lichnowski, który przesunął ją na 5–6 września 1939 r. Zob.: *ibidem*, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r.; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

Pododdziały ON rozmieszczone w miejscowościach na pośrednich liniach ochraniały obiekty ważne dla utrzymania dróg wewnątrz ugrupowania bojowego brygady, przede wszystkim mosty, a także obiekty infrastruktury kolejowej. Ponadto regularnie patrolowały zarówno miejscowości, jak i teren wokół nich, dodatkowo wpływając na poczucie bezpieczeństwa miejscowej ludności. Pododdziały ON odegrały bardzo dużą rolę w zwalczaniu niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Wynikało to przede wszystkim z bardzo dobrej znajomości środowiska walki, czyli zarówno terenu, jak i lokalnej ludności, w tym mniejszości niemieckiej. Z tego powodu pododdziały ON zostały użyte do przeprowadzenia przymusowej ewakuacji obywateli polskich niemieckiego pochodzenia, podjętej w celu sparaliżowania działalności niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Pomimo jej nieplanowości i zaangażowania znacznych sił oraz środków, okazała się ona efektywna, ponieważ odcięła te grupy od ich naturalnego zaplecza, a zarazem zapewniała oddziałom brygady utrzymanie swobody działania, zwłaszcza na tyłach. Działania te pododdziały ON prowadziły we współdziałaniu z lokalnymi władzami i organami porządku publicznego.

Zaakcentować należy, że pododdziały ON nie zostały użyte w wypadach prowadzonych na terytorium przeciwnika. Generał Abraham, mając świadomość ograniczonego potencjału bojowego tych pododdziałów, nie zdecydował się użyć ich w tych działaniach. Zauważyć jednak należy, że pododdziały ON wzięły udział zarówno w przeciwnatarciu na Kaczkowo, jak i Rydzyń. W odniesieniu do Kaczkowa wskazać należy, że w przeciwnatarciu wzięło udział łącznie siedem plutonów, w tym pięć plutonów ON.

W ostatnim etapie działań prowadzonych przez Wielkopolską BK, w ramach osłony strategicznej, obejmującym działania obronne na prawym brzegu Warty, przewidziano dla batalionów ON prowadzenie działań typowych dla pododdziałów piechoty, zarówno w pierwszym rzucie, jak i w ramach odwodu pozostającego w gotowości do wykonania przeciwnatarcia.

Podkreślić także należy, że dowódca Wielkopolskiej BK, gen. Abraham, któremu podporządkowano cztery bataliony ON, rozumiał specyfikę tego rodzaju wojsk i miał świadomość ich ograniczeń. Jednocześnie potrafił wyzyskać ich atuty, przede wszystkim znajomość terenu, a także zwiększyć ich możliwości działania, sięgając po pojazdy mechaniczne z zasobów miejscowych.

Również wieloaspektowe działania realizowane przez elementy służb brygady, mające charakter systemowy, gdzie wzajemnie powiązane elementy struktury organizacyjnej oraz obszarów funkcjonalnych, działając zgodnie z przeznaczeniem, zapewniły zaopatrzenie zarówno pododdziałów wojsk operacyjnych, jak i pododdziałów ON.

Konkludując uznać należy, że cztery bataliony ON, podporządkowane dowódcy Wielkopolskiej BK, stanowiły istotne wzmocnienie jej potencjału bojowego, a wykonywane przez te pododdziały zadania bojowe miały istotny wpływ na utrzymanie przez brygadę swobody działania w powierzonym jej pasie działania.

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej w 1939 roku **Streszczenie**

Artykuł ukazuje sposoby użycia batalionów Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej, na przykładzie działania pododdziałów czterech batalionów ON prowadzonych w składzie Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w dniach 1–4 września 1939 r. Optymalne użycie tych batalionów było możliwe dzięki wiedzy i doświadczeniu dowódcy brygady, który rozumiał specyfikę tego rodzaju wojsk oraz miał świadomość ich ograniczeń. Jednocześnie potrafił podkreślić ich atuty, szczególnie znajomość terenu, a także zwiększyć ich możliwości, wykorzystując pojazdy mechaniczne z zasobów miejscowych. Pododdziały ON ochraniały obiekty ważne dla utrzymania dróg wewnątrz ugrupowania bojowego brygady, przede wszystkim mosty, a także obiekty infrastruktury kolejowej. Patrolowały miejscowości, jak i teren wokół nich, wpływając dodatnio na poczucie bezpieczeństwa miejscowej ludności. Odegrały bardzo dużą rolę w zwalczaniu niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Odciążając w ten sposób oddziały wojsk operacyjnych.

Słowa kluczowe: Obrona Terytorialna, bataliony Obrony Narodowej, Wielkopolska Brygada Kawalerii, kampania 1939 r., działania taktyczne

Territorial Army battalions in Wielkopolska in the strategic covering system in 1939 **Abstract**

The article presents ways of using the Territorial Army battalions within strategic covering system based on the operations of four battalions TA under command and control of Wielkopolska Cavalry Brigade on September 1–4, 1939. The optimal use of these battalions was possible thanks to the knowledge and experience of the brigade commander, who understood the specifics of such troops and was aware of their limitations. At the same time he was able to exploit their strengths, first and foremost knowledge of the area of operation, and to increase their capabilities by using local vehicles. TA companies and platoons protected objectives important for maintaining the internal lines of the brigade communication, primarily bridges, as well as railway infrastructure. Patrolled towns and areas in the vicinity of them, positively affecting the sense of security of the local population. They played a very important role in the counteracting against German diversionary-reconnaissance groups. In this way they relieved regular army troops.

Key words: Territorial Army, Territorial Defence battalions, Wielkopolska Cavalry Brigade, campaign of 1939, tactical action

Великопольские батальоны Национальной обороны в системе стратегической защиты в 1939 году **Резюме**

В статье рассмотрены способы использования батальонов Национальной обороны (НО) в системе стратегической обороны, на примере действий подразделений четырех батальонов НО, входящих в состав Великопольской бригады кавалерии в период 1–4 сентября 1939 г. Оптимальное использование этих батальонов стало возможным благодаря знаниям и опыту командира бригады, который понимал

специфику этого вида войск, а также знал их слабые места. Он сумел использовать сильные стороны этих частей, в частности, знание местности, а также увеличить их возможности, путем задействования механических транспортных средств с местных ресурсов. Подотряды НО охраняли дорожные сооружения, в первую очередь мосты, а также объекты железнодорожной инфраструктуры. Патрулировали местности и прилегающую к ним территорию, что имело положительное влияние на чувство безопасности местного населения. Эти отряды сыграли большую роль в борьбе с немецкими диверсионно-разведывательными группами, таким образом выполняя задачи частей операционных войск.

Ключевые слова: территориальная оборона, батальоны Национальной обороны, Великопольская бригада кавалерии, кампания 1939 г., тактические действия

